

# Kobranocka, Moje sumienie

ponad śmieci wysypiskiem  
przesyłając jasny przekaz  
są rybitwy zeru bliskie  
morze śmieci brudu rzeka  
takie jest przesłanie  
zamiast ryb gnijące szczątki  
życie polowaniem na nie  
zgniłe złego są początki  
mówisz i masz  
mówisz i masz  
jest głodno, chłodno  
i jest bezpłodność  
każde westchnienie  
toczy kamienie  
na moją godność  
moje sumienie, moje sumienie  
moje sumienie, moje sumienie  
słucham radia czytam prasę  
niezależnych dziennikarzy  
zero misji dużo kasy  
nie odważą się pomarzyć  
podpierając się ustawą  
zawodowo plują w brodę  
powołują się na prawo  
ja na prawo mam wychodek  
mówisz i masz  
mówisz i masz  
jest głodno, chłodno...